

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Ogłoszenie Prenumeraty.

Z rokiem 1854 wychodzić będzie *Gazeta Lwowska* jak potąd z *Dodatkami dziennym i tygodniowym*, lecz w tem z odmianą, że miejsce feuilletonu dodawanego dziennie, osobne co środa dołączać się będzie pismo w duchu i z tytułem ulubionych *Rozmaitości* jak wychodziły do 1849 roku.

Istota Gazety samej przez to urządzenie uzyska na dokładniejszym wykładzie stosunków politycznych, którym dla feuilletonu miejsca uszczuplano, przytem umieszczać będzie mogła oprócz wiadomości handlowych w miejscu i z całego kraju, wiadomości potocznych, kursu pieniędzy i papierów; przejeżdżanych; temperatury itp. — jeszcze obszerniejszą kronikę domową, krajową i zagraniczną. Rzeczy zaś w feuilletonie zawierane przybiorą w osobnym wydaniu szatę prac literackich, wdzięczniejszych przeto, że nie będąc rozrywane, zupełniejszy obraz przedstawiają.

Składać się przeto będzie *Gazeta Lwowska* na przyszły rok 1854 z następujących czterech części:

- 1) **Części historycznej** czyli *Gazety samej in folio* w jednym arkuszu dziennie;
- 2) **Dodatku urzędowego i prywatnych doniesień** dziennie *in folio* w tylu arkuszach, ile rzecz wymagać będzie;
- 3) **Dodatku tygodniowego** co Sobota *in folio* w jednym arkuszu;
- 4) **Rozmaitości** co Środa w jednym arkuszu *in quarto*.

Cena prenumeraty mimo większych wydatków pozostaje ta sama jak była przedtem, to jest:

Kwartalna: Dla Miejscowych 3 złr. 45 kr.
Dla odbierających pocztą 4 złr. 30 kr.

Półroczna: Drugie tyle.

Adres: Kantor Gazety Lwowskiej. Lwów. Ulica Niższa Ormieńska Nr. 347.

Dyrekcya podając to ogłoszenie uprasza o wczesne zamówienie, i uprzedzić winna, że po obliczeniu kwartalnego nakładu, nie zawsze byłaby w stanie później prenumerującemu, poprzedzających dostarczyć numerów. — W chęci zaś ułatwienia korespondencyi, przytacza następujące

Przepisy dla Kantoru Gazety Lwowskiej:

- a) Cena Gazety Lwowskiej z Dodatkami i Rozmaitościami na rok 1854 wynosi kwartalnie na miejscu 3 złr. 45 kr. — z opłatą poczty 4 złr. 30 kr.
- b) Kwartały liczą się *solarne*, to jest: pierwszy od 1. Stycznia, drugi od 1. kwietnia, trzeci od 1. Lipca, czwarty od 1. Października.
- c) Czyjem życzeniem nie jest trzymać się terminów kwartalnych, temu prenumerata oblicza się *miesięczna*; a ta jest: dla miejscowych 1 złr. 20 kr., dla odbierających pocztą 1 złr. 35 kr.
- d) Kto pobierać chce polską naszą gazetę łącznie z lwowską niemiecką a z pojedynczym Dziennikiem urzędowym, płaci półrocznie na miejscu 14 złr. 40 kr.; kwartalnie połowę tego.
- e) Kto żąda kwitu, dopłaca 3 kr. *steplowego*, a nadto jeżeli chce odsyłki kwitu, dopłaca *porto pocztowe* na swoją odległość.
- f) Magistraty, Władze, Dominia otrzymują Dziennik urzędowy z swoim Inseratem osobno tylko *na wyraźne* od siebie żądanie.
- g) Wszelkim Urzędom podległym c. k. finansowej Dyrekcji — stosownie do rozporządzenia z d. 12. maja 1851 l. 3892 c. k. Prezydium krajowego — wydaje kantor Dzienniki urzędowe z ich inseratem tylko *po uprzednim nadesłaniu świadectwa* (*Empfangscheine*), że je kantor wydaje.
- h) Ostatecznie w sprawach strony kantor przyjmuje tylko *frankowane listy*.

Z Dyrekcji Zakładu Gazet krajowych.

PRZEGLAD.

Monarchya austriacka. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

Lwów, 28. listopada. Zastępca Dyrektora mającego się utworzyć towarzystwa kształcenia muzyki w Galicyi c. k. radzca gubernialny i przełożony magistratu Lwowskiego JW. Höpflingen-Bergendorf zaprasza na ogólne zgromadzenie towarzystwa tego, które się odbędzie d. 4. grudnia 1853 w ratuszu w sali wydziału miejskiego o godz. 4tej z południa dla wybrania dyrekcji i formalnego zawiązania się towarzystwa.

Lwów, 30. listopada. Gotowość, z jaką reprezentanci tutejszej gminy miejskiej oświadczyli się z natchnienia przełożonego magistratu dla usunięcia pewnych niedogodności przy niektórych szkołach trywialnych we Lwowie przyzwolić potrzebne środki pieniężne, ułatwiła powitany z powszechnem uznaniem postęp w polepszeniu tutejszych nauk ludowych. W szkołach trywialnych u S. Antoniego,

S. Marcina i S. Anny, gdzie dotychczas chłopcy i dziewczęta pobierali naukę spółnie w jednej izbie szkolnej, zaprowadzono prowizorycznie osobne szkoły dla dziewcząt, co równie ze względu na moralność, jakoteż i na różne według różnicy płci potrzeby w naukach jest środkiem wiele pożytecznym. Nauczycielkom dziewcząt wyznaczono z dochodów miasta płacę w kwocie 120 złr. m. k. rocznie i dodatek 10 złr. na zakupienie materyałów do roboty dla ubogich dziewcząt; pomieszkania nauczycieli trywialnych zamieniono w izby szkolne dla dziewcząt, a nauczycielom przyzwolono ze środków komunalnych po 130 złr. m. k. rocznie na pomieszkanie.

Przez odłączenie chłopców od dziewcząt uzyskano w wspomnianych szkołach przestronniejsze izby szkolne dla pierwszych. — Większa liczba lokalności przy szkole trywialnej u S. Antoniego nastręczyła możność rozłączenia pierwszej klasy dla chłopców od drugiej, i dla pierwszej mianowano osobnego pomocnika szkolnego z dotacją 120 złr. rocznie, pomieszkaniem i opatem z funduszów miasta.

Także w szkołach trywialnych u S. Magdaleny i u S. Mikołaja, gdzie już istnieją osobne szkoły dla dziewcząt, polepszone znacznie stan klas szkolnych; dla wystawienia nowego budynku szkolnego przy szkole trywialnej u S. Marcina poczyniono już przygotowania, a wykonanie budowy ma nastąpić w roku administracyjnym 1854 i 1855.

Przepełnienie szkoły trywialnej u S. Mikołaja, powtarzające się każdego roku wywołało potrzebę urządzenia tej szkoły na wzór szkół głównych. Także i w tym względzie rozpoczął już przełożony magistratu tutejszego potrzebne kroki.

Nakoniec wzięła tutejsza gmina miejska udział w dotacji nowo-założonej szkoły wzorowej dla szkół rzymsko-katolickich oświadczeniem, że równie jak dotychczas przyczyniała się do utrzymania miejskiej szkoły głównej, tak też przyczynić się będzie do pokrywania podwyższonych wydatków szkoły wzorowej. Jakoż gmina miasta dostarczyła nie tylko lokal na szkołę i przyjęła na siebie obowiązek opalania i urządzenia go, lecz przyczyni się oraz znaczną sumą do utrzymania nauczycieli i sług tej głównej szkoły wzorowej.

Usiłowania te są dowodem gorliwej dążności przełożonego tutejszego magistratu i tutejszej gminy miasta ku czynnemu popieraniu rozwijających się wszędzie nauk ludu i są tem więcej uznania godne, iż przyzwolenie tak znacznych środków pieniężnych, jakich zaprowadzone polepszenia w szkołach wymagają, przy niepomyślnym stanie funduszy miejskich nastąpiło rzeczywiście z ofiarą ku pożytecznemu celowi.

Lwów, 2. grudnia. Dowiadujemy się, że zaraza na bydło dotknęła w drugiej połowie zeszłego miesiąca także Sulatycze i Młyniszcze w obwodzie Stryjskim, tudzież Gnoinicę, Lacką wolę, Hureczko, Przekopane i Krakowiec w obwodzie Przemyskim, zaś w Gruszkach w obwodzie Bocheńskim, gdzie najprzód wybuchła, już została przytłumiona, jakoteż w Nowosielicy w obwodzie Bukowińskim zgasła zupełnie.

Z zestawienia odnośnych dat numerycznych okazuje się, że tą razą zaraza na bydło w czterech obwodach i 13 miejscach między stanem bydła liczącym 3048 sztuk dotknęła 627 sztuk, z których 121 wyzdrowiało, 429 odeszło, 12 zabito, a 65 — w 9 miejscach zarazą dotkniętych pozostało jeszcze w stanie choroby.

Cesarski Patent z dnia 23. października 1853 względem przeprowadzenia uwolnienia od ciężarów gruntowych w księstwie Bukowinie.

(Ciąg dalszy. — Ob. N. 275.)

Oddział trzeci.

O wykazaniu wartości zniesionych za wynagrodzeniem należności poddańczych.

§. 14. Jako należności poddańcze wynagrodzić się mające z środków krajowych traktowane być mają nie tylko te, które uiszczano od gruntów wydanych poddanym w stałe posiadanie z potwierdzeniem lub bez potwierdzenia urzędu obwodowego w ten sposób, iż przezto utworzono stosunek poddańczy, lub istniejący uporządkowano, ustalono lub rozszerzono, ale także i takie, które się należą od gruntów uznanych na mocy prawomocnych decyzji władz sądowych lub politycznych za poddańcze, lub od gruntów, które na przyszłość ze względu na ten paragraf za takie będą uznane.

§. 15. Dzielią się na należności:

- a) in natura,
- b) w robociznie,
- c) w pieniądzech, tudzież
- d) na należności wynikające z ugód relucyjnych i kontraktów osiedlenia.

a) W należnościach in natura:

§. 16. Jako należności in natura podciągnięte być mają oznaczeniu wartości te daniny, których uiszczanie in natura prawnie mogło być żądane, chociaż tymczasowo przeistoczone zostały na należności w pieniądzech lub robociznie.

Te należności obliczają się na pieniądze według cen katastru zaprowadzonego przy ostatniej regulacji podatków dla wymiaru podatku urbaryalnego łącznie z podatkiem gruntowym.

§. 17. Gdyby się wydarzały wyjątkowe przypadki, że dawano należności in natura, których ceny wprawdzie istnieją w katastrze

zaprowadzonym dla wymiaru podatku urbaryalnego, ale które się nieznajdują w okręgu owych gmin, dla których wykazana ma być indemnizacja, wtedy należy przyjąć za normę indemnizacji cenę katastralną owego najbliższego okręgu, który ma równą cenę katastralną za należności w życie.

§. 18. Jeżeli w kilku pogranicznych okręgach co do żyta równo otaryfowanych istnieją rozmaite ceny katastralne za obliczyć się mającą należność in natura, wtedy przyjmuje się cena najniższa.

§. 19. Gdyby dla takich danin in natura w katastrze prowadzonym dla podatku urbaryalnego nieznaleziono poszukiwanych cen, lecz gdyby zawarte były w prowizorycznym katastrze dla podatku gruntowego, wtedy należy przyjąć te ostatnie ceny do oznaczenia indemnizacji.

§. 20. Gdyby także i w prowizorycznym katastrze podatku gruntowego dla takich danin in natura nieznajdowały się ceny i jeżeli to są produkta, których cena się zazwyczaj stosuje do cen podobnych w katastrze urbaryalnym taryfowanych produktów, wtedy należy według dziesięcioletniego przecięcia od roku 1836 do 1845 z opuszczeniem najdroższego i najtańszego roku eruować miejscową cenę obudwu podobnych produktów i przyjmuje się dla oznaczenia indemnizacji ta cena, jaka się okaże z stosunku, w którym do siebie zostają te dwie ceny miejscowe. Jeżeli np. cena kartofli ma być eruowana, wtedy wykazuje się w pomieniony sposób miejscowa wartość żyta i kartofli, które dwie ilości z ceną żyta w prowizorycznym katastrze urbaryalnym, dają szukaną czwartą ilość. Wykazana bowiem miejscowa cena żyta będzie się miała do wykazanej miejscowej ceny kartofli, jak katastralna cena żyta do poszukiwanej ceny kartofli.

§. 21. Ale jeżeli to są daniny in natura, których cena się nie stosuje według cen pewnych co do materii podobnych w urbaryalnym katastrze taryfowanych produktów, wtedy należy ich wartość oznaczyć według dziesięciu-letniego przecięcia obliczonego od roku 1836 do 1845 z opuszczeniem najdroższego i najtańszego roku, i wziąć za podstawę obliczenia indemnizacji.

§. 22. Dla obliczenia właściwej dziesięciny t. j. stałe do gruntu przywiązanej daniny pewnej części zbiorów według rocznej wartości, mają znawcy według instrukcji udzielonej im przez komisję krajową za przyzwoleniem ministerstwa spraw wewnętrznych wykazać roczny brutto-dochód z gruntu w ziemiopłodach obciążonych dziesięciną, według przecięcia lat 1842 włącznie do 1847 ze względu na zwyczajny w gminach obrót gospodarski równie jak i na wpływ zaszytych w ciągu tego czasu wypadków elementarnych na produkcję. Według tego należy obliczyć roczną wartość dziesięciny na pieniądze stosownie do postanowień §§. 16 do 21 niniejszego patentu.

W ten sam sposób obliczyć się ma roczny brutto-dochód z obciążonych dziesięciną łąk według sążni siana a miasto rocznej ilości dziesięciny siana obliczyć prawną relucję 8 kr. w. w. za każdy sąg siana.

§. 23. Robocizny za dziesięcinę, słoma i plewy przy dziesięcinie snopowej i wzajemne należności wszelkiego rodzaju, do których pobierający dziesięcinę jest obowiązany, niemogą być przedmiotem indemnizacji, równie jak istniejące daniny wytyczonych dziesięcin.

§. 24. Przy dziesięcinach od przedmiotów, które nie są ziemiopłodami, do czego policzyć należy dziesięcinę od pszczoł, krwi itp., oblicza się dochód roczny in natura z rejestrów dziesięciny i z konotacji albo na zeznanie starych świadków według sześciu-letniego przecięcia od roku 1847 aż włącznie do 1842 wstecz licząc, a to na pieniądze tak jak przepisano przy daninach in natura.

K O R S A R Z.

(Powiastka z Niemieckiego.)

Gęste konary licznych drzew migdałowych osłaniały jak ciemne sklepienie wybrzeże małej zatoki na wyspie Kuba, i otulały w czarną noc część morza ośrebrzonego w dali blaskiem księżyca. Ukryta w tym nieprzejrzanym cieniu ciemno-pomalowana łódź kołysała się zwolna na odtrącanych od ładu falach, a znajdujący się w niej dwaj strażnicy niedawali w swej milczącej nieruchomości najmniejszego znaku życia, tak, że nawet najbystrzejsze oko z wybrzeża nie byłoby mogło wyśledzić ich w tej kryjówce.

Nagle przerwał głęboką ciszę nocy jakiś szmer od strony morza; niebawem dały się słyszeć wyraźnie szybkie uderzenia wiosła, a wkrótce potem pokazał się przy samym końcu długiego przylądka dobrze uzbrojony statek, który pędząc z szybkością strzalił zwrócić się nagle ku lądowi, i za kilka minut zbliżył się ku kryjówce owej tajemniczej łodzi.

— „Nie tu, nie tu“ — zawołał donośny głos na wiosłarzy — „o kilka sążni dalej na lewo przybijcie! Gdzie te przekłete drzewa tak gęsto porastają, tam zawsze najgorzej lądować... Tak, jeszcze nieco dalej ku owej wklęsłości, gdzie księżyc świeci, i widno przynajmniej, gdzie postawić nogę.“

Prawie równocześnie z tym rozkazem przybył statek na ozna-

zione miejsce i przybił do ładu. Dwie płaszcami pokryte postacie podnosiły się i wyskoczyły na ląd. Ten sam głos, co pierwej, nakazał majtkom czekać w tem miejscu i nieoddalać się ze statku. Potem weszli ci dwaj na nadbrzeżne wzgórze i udali się wprost ku znajdującemu się w pobliżu budynkowi z klasztornem wejściem, z którego okien rześiste były światła.

Tylko rozkaz szukania lepszego miejsca wstrzymał załogę statku od zawinięcia tak blisko owej tajemniczej łodzi, że niezawodnie byłaby przez nią odkryta została. Ale teraz, przy tak znacznym oddaleniu statku, niepotrzebowano się już tego obawiać, zwłaszcza, że nikt z nowo-przybyłych ani się domyślał takiej zasadzki. Łatwo tedy mogła ukryta łódź podczas zawijania statku podpląć bezpiecznie do brzegu; gdzie czempredzej wyskoczył z niej jakiś zakapturzony mężczyzna, przedarł się z lekka przez gęstwinę i czołgając się jak wąż na brzuchu, wylazł ostrożnie na oświecone od księżyca wzgórze. W cieniu ustronnego drzewa podniósł się powoli, spojrział ostrożnie do koła i udał się potem spiesznym krokiem również ku oświetlonemu jasno domowi.

Tam w przepysznie ozdobionej sali zebrane było świetne grono dam i mężczyzn z najznakomitszych rodzin w okolicy. Gubernator z Matanzas obchodził tego wieczora uroczystość zaręczyn swoich

Jeżeliby niepodobna oznaczyć należycie w ten sposób roczny dochód, wtedy należy go przyjąć w kwocie, w której był fasyonowany i przyjęty w fasyi podanej przy ostatniej regulacji podatku dla obliczenia podatku od dziesięciny przepisanej łącznie z podatkiem gruntowym.

§. 25. Niezmiennie należycie *in natura* w ogóle, do których się liczy stała dziesięcina snopowa, obliczone być mają według cen prowizorycznego katastru, obliczwszy stałą dziesięcinę snopową z ostatniego zbioru według rezultatu oszacowania lat 1842 do 1847 stosownie do §. 22.

§. 26. Daniny uiszczane według innej aniżeli w katastrze podatkowym przyjętej miary i wagi mają być zredukowane na tę miarę i wagę, jeżeli przy tej miarze i wadze nie są oznaczone ceny w prowizorycznym katastrze urbaryalnym.

b) Przy robociznach:

§. 27. Wartość robocizny oznacza się według tych cen, według których obliczono od nich podatek urbaryalny przepisany łącznie z podatkiem gruntowym przy ostatniej regulacji podatków.

§. 28. Wartość tak zwanych zakładnych robocizn, t. j. tych, które odbywano bez względu na dni, oznaczyć się ma także według cen wyznaczonych dla wymiaru podatków, jeżeli nie są już obliczone według dni w fasyach urbaryalnych.

Jeżeliby jednak były gminy, w których okręgu nieznajdywałyby się w katastrze ceny za zakładną robociznę, wtedy należy zakładne roboty według osądzenia znawców obliczyć, ile dni pańszczyznianych potrzeba do wykonania winnej roboty zwyczajnymi środkami.

§. 29. W równy sposób należy postępować z robociznami, do których zobowiązani byli poddani albo całe gminy dla wykonywania wspólnych albo kolejno przypadających robót, jak np. do utrzymywania browarów i gorzelni, grobli nad stawami, młynów i dominikalnych mieszkalności, w ogóle wszystkich niezbędnie potrzebnych budynków, które istniały za czasów okupacji Bukowiny; do wspólnej uprawy pewnych pól i łąk, dostawy drzewa itp.

§. 30. Te w taki sposób wykazane kwoty za roboty potrzebne do utrzymania rzeczonych budowli, należy z uwzględnieniem obowiązań byłych poddanych do pańszczyzny ciągłej i pieszej, dla innych zaś zakładnych, wspólnie albo kolejno wykonywanych robót, tam, gdzie potrzeba, w miarę podziału ich na pojedynczych członków gminy w ostatnich trzech latach od 1847 wstecz licząc, stosunkowo obliczyć.

§. 31. Jeżeli się do takich konkretnych należycie przyczyniali chałupnicy, których należycie na mocy §. 2. liczba 1. bezpłatnie odpadają, wtedy ma przypadająca na nich część tych należycie ustać bezpłatnie.

§. 32. Zakładna robota przy oraniu obliczona być ma według tej liczby bydła do zaprzęgu, jaką zobowiązany w czasie wiosennych robót polnych w r. 1848 faktycznie posiadał, jednak z tem ograniczeniem, że na jeden dzień przypadać może najwięcej uprząż sześciu bydła.

Za podstawę przy oznaczeniu indemnizacji za taki cztero- lub sześciusprężny dzień ciągle służyć ma w braku cen katastralnych za czworosprężny dzień ciągle dwojaka a za sześciusprężny trojaka cena dwusprężnego dnia ciągłego, przyczem się samo przebież rozumie, że ta zakładna robota według przepisu §. 28. niniejszego patentu na dni ma być zredukowana.

§. 33. Jeżeli w niektórych miejscach przy odbyciu winnych robót dawano zapłatę, to także i ta zapłata uważana być ma za wzajemną należycie, jak dalece nie została już uwzględniona w fasyach przy oznaczeniu wartości pańszczyzny.

c) Przy daninach pieniężnych:

z piękną Oliwią de Yvara, osierociałą córką znakomitego rodem, ale ubożego hiszpana.

Piękna narzeczona, przewyższająca wdziękami swemi wszystkie obecne damy, przystawała niebardzo wysmienicie z swemi szesnastu wiosnami do wychudłej, szesćdziesięcioletniej postaci narzeczonego, którego świetny uniform rażąco odbijał od pozółkłej, zapadniętej twarzy. A przecież była tam niejedna dama, która biednemu dziecieniu zazdrościła tej bogatej partyi, i której życzenia o tyle tylko były szczere, o ile sama uważała to za największe szczęście, dostać bogatego i znakomitego męża, bez względu na to, jakiego były inne przymioty jego.

Co się zaś działo w sercu nadobnej dziewicy, której wdzięk starszy gubernator pochłaniał już jak swoją własność, wiedział oprócz niej samej tylko Bóg jeden. Z jej błyszczących, pięknych oczu niemożna było poznać, że płakały przed chwilą, że płakały łzami boleści i rozpacz. Nikt się niedomyślał, jakie uczucia wrzały w tem łonie, które tak gwałtownie się wzdymało pod lekką osłoną balową. Widziano, że tańczyła z ochotą; słyszano wesołe jej rozmowy, i nikt niemyślał o tem, żeby mogła być nieszczęśliwą.

I właśnie zabierano się do nowego tańca, gdy jeden z usługujących murzynów oznajmił przybycie świeżych gości. Ale wiadomość ta niezdawała się sprawiać wcale radosnego wrażenia na starym gospodarzu; albowiem przy wymienianiu nowoprzybyłych przemknęła lekka chmura niechęci po jego uwiędłem czole, i dopiero wtedy po-

§. 34. Niezmiennie daniny pieniężne, wyszczególnione w fasyach urbaryalnych lub płacone jako niezmiennie, oznaczone być mają według istniejącego wymiaru.

Czysze pieniężne, które się należały w walucie wiedeńskiej, w asygnacjach wymiany i antycypacji, zredukowane być mają według kursu 250 złr. na 100 złr. monetą.

§. 35. Przy daninach pieniężnych, które uiszczano nie rocznie ale w dłuższych pewnych peryodach albo przy niepewnych wracających zdarzeniach, podzielić się ma danina pieniężna przez oznaczoną naprzód albo ze względu na doświadczenie przeciętne oznaczyć się mającą liczbę lat peryodu należycie i w ten sposób wykazać roczną wartość należycie.

§. 36. Przy zmiennych należyciach pieniężnych t. j. takich, które płacono rocznie ale niezawsze w równych lecz w różnych do przypadkowych okoliczności zastosowanych kwotach, ma być uważana przeciętna kwota obliczona za ostatnie przed rokiem 1847 upłynione dziesięć lat, za roczną wartość należycie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

(Kurs wiedeński z 2. grudnia.)

Obligacje długu państwa 5% 93¹/₁₆; 4¹/₂% 82³/₈; 4% —; 4% z r. 1850 —; wylasowane 3% —; 2¹/₂% —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 135³/₄. Wiedeński bank. —. Akcje bankowe 1348. Akcje kolei półn. 2290. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 637. Lloyd. 577¹/₂. Galic. l. z. w Wiedniu —.

Księstwa Naddunajskie.

(Angielski i francuski konsul generalny opuszczają Bukareszt. — Zamknięcie kościoła katolickiego w Bukareszcie.)

Indep. belge donosi z Bukaresztu dd. 15. listopada: „Francuski i angielski generalny konsul otrzymali od swych postów w Konstantynopolu rozkaz opuszczenia księstw Naddunajskich.

Obadwaj konsulowie przygotowują się do odjazdu i opuszczają Bukareszt zapewne za dni kilka. Poddani francuscy pozostaną pod opieką kanclerza konsulatu, pana Hory. Angielscy poddani będą oddani, jak słychać, pod protekcję pana Grant, byłego angielskiego urzędnika konsulatu.

Pogoda jest tu ciągle bardzo piękna.

Patrie donosi z Bukaresztu, że książę Gorcejakow kazał tam zamknąć katolicki kościół, do którego najszczególniej cudzoziemcy uczęszczali.

(A. B. W. Z.)

Turcyja.

(Okólnik rządu tureckiego do namiestników i ambasadorów.)

Rząd turecki przesłał do wszystkich namiestników, równie jak do wszystkich ambasadorów następujący okólnik:

„Ponieważ w pojedynczych częściach otomańskiego państwa ze względu na terażniejsze okoliczności okazała się potrzeba zboża, a dla zaopatrzenia stolicy zbożem i innymi żywnościami, mogłyby być potrzebne więcej niż zwyczajne środki przezorności; przeto wydano niedawno do stosownych miejsc rozkazy, że niepotrzeba zakazywać wywozu zboża, względem którego między właścicielami i zagranicznymi kupcami są zawarte kontrakty; gdyż pokazało się, że stolica jest dostatecznie zaopatrzona, również że potrzebna ilość zboża dla cesarskich wojsk znajduje się w ich magazynach, a przeto że niepotrzeba tamować sprzedaży zboża, które właściciele mają nad swą własną potrzebę i względem którego zawarli już kontrakty sprzedaży. A ponieważ teraz nadeszły wiadomości, że w niektórych miejscach chciano przeszkodzić sprzedawaniu zboża, względem którego zawarte są kontrakty, przeto potwierdza się niniejszem dawniejsze rozporzą-

wrócić zwykły uśmiech na pomarszczone usta, gdy wymienieni weszli do sali balowej.

Byli to dwaj młodzi oficerowie przy marynarce hiszpańskiej w stroju jej świetnym, który jeszcze bardziej podnosił smukłość ich budowy. Gubernator i kilku panów pospieszili naprzeciw nim, i powitali z poufnością znajomych przyjaciół.

— „Jakież to szczęśliwy przypadek sprawił nam tę miłą niespodziankę, mój kochany synowcze?“ spytał gubernator po pierwszych powitaniach jednego z oficerów, starszego nieco wiekiem od swego towarzysza. — „Przecież myśleliśmy wszyscy, że żeglujesz już gdzieś w pobliżu ładu europejskiego. Jeżeli się niemyję, została korweta, na której służysz, przeznaczona przed kilku tygodniami ku ochronie srebrnej floty na wodach atlantyckich.“

— „I odplynęła w istocie do Hiszpanii!“ — odrzekł młody marynarz, przeglądając błyszczącym okiem grono dam i widocznie szukając skwapliwie — „ja zaś otrzymałem inne przeznaczenie“ — dodał z roztargnieniem i zaciął się w środku mowy, a przelotny rumieniec świadczył, że oczy jego znalazły szukany przedmiot.

Uderzony tem, starzec zwrócił swój podejrzliwy wzrok w tę samą stronę, gdzie utkwilo spojrzenie synowca, i przekonał się, że przedmiotem jego zajęcia niebył nikt inny, tylko właśnie nadobna Oliwia, która na pół zemdlona, śmiertelnie blada i ze spuszczonej oczyma siedziała pomiędzy dwoma przyjaciółkami, zajętemi tak dalece rozmową, że niespostrzegły tej nagłej zmiany na niej.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

dzenie, i rozkazuje się powtórnie, ażeby przedawaniu znajdującego się nad potrzebę zboża, niestawiano żadnej przeszkody. Dnia 8go safer 1270 (9. listopada 1853).
(Wien. Ztg.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 30. listop. Wczoraj przybył tu parostatkim Egitto p. de la Cour i udał się dzisiaj w dalszą podróż do Wenecyi.

Konstantynopol, 21. listopada. Jenerała Baraguay przyjeżdżo bardzo świetnie. W przemowie do Sułtana wyraził życzenia względem zachowania pokoju, niezawisłości i całości Turcyi, na co Sułtan odpowiedział słów kilka w duchu zachowywanego ze strony Turcyi postępowania.
(L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe Lwowskie.)

Lwów, 2. grudnia. Na naszym dzisiejszym targu płacono za korzec pszenicy 19r.35k., żyta 15r., jęczmienia 12r.22k., owsa 7r.32k., hreczki 13r., grochu 17r., kartofli 7r.35k. Cetnar siana 2r.36k.; okłotów 1r.34k. Sąg drzewa bukowego kosztował 25r.30k., sosnowego 21r.45k. Kwarta krup pszennych kosztowała 20k., jęczmiennych 12k., jaglanych 17k., hreczanych 13k.; — mąki pszennej 12k., żytniej 9k.; — piwa 10k., wódki przedniej 1r.10k., szumówki 1r. Funt masła sprzedawano po 50k., łożu po 18k., mięsa wołowego po 12½k. w. w.

(Ceny targowe w obwodzie Kołomyjskim.)

Kołomyja, 21. listopada. Według doniesień handlowych płacono w pierwszej połowie bieżącego miesiąca na targach w Kołomyi, Sniatynie i Kuttach w przecięciu za korzec pszenicy 5r.48k. — 5r.30k. — 5r.22k.; żyta 4r. — 4r.3k. — 4r.25k.; jęczmienia 3r. — 2r.38k. — 3r.12k.; owsa 1r.48k. — 2r.4k. — 1r.40k.; hreczki 3r.12k. — 0 — 3r.36k.; kukurudzy 3r.20k. — 3r.3k. — 3r.12k.; kartofli w Sniatynie 2r. Cetnar siana kosztował 44k. — 48k. — 1r.24k.; wełny w Kuttach 20r. Sąg drzewa twardego 6r. — 8r.24k. — 6r., miękkiego 3r.36k. — 0 5r.48k. Funt mięsa wołowego sprzedawano po 2½k. — 2¼k. — 3½k. i garniec okowity po 36k. — 1r.28k. — 1r.40k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 2. grudnia.

	gotówka		towarem	
	zlr.	kr.	zlr.	kr.
Dukat holenderski m. k.	5	21	5	24
Dukat cesarski " "	5	25	5	28
Półimperyal zł. rosyjski " "	9	24	9	27
Rubel srebrny rosyjski " "	1	49½	1	50
Talar pruski " "	1	41	1	43
Polski kurant i pięciozłotówka " "	1	21	1	22
Galicyskie listy zastawne za 100 zlr. " "	91	30	91	42

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 2. grudnia 1853.

	zlr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po m. k.	—	—
Przedano " " 100 po " "	91	54
Dawano " " za 100 " "	91	24
Żądano " " za 100 " "	—	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 2. grudnia.)

Amsterdam l. 2. m. 97¼. Augsburg 116½. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 115¾. p. 2. m. Hamburg 86⅝. l. 2. m. Liwurna 114½. p. 2. m. Londyn 11.19. l. 3. m. Medyolan 114¾. Marsylia 136⅞. l. Paryż 136⅞. l. Bukareszt — Konstantynopol — Agio duk. ces. — Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. — lit. B. — Lomb. 100. Pożyczka z roku 1852 — Oblig. indemn. —

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeńskiej d. 30. listopada o pół. do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stoplowanych agio 21¼. Ces. dukatów obrączkowych agio 20¼. Ros. imperyały 9.23. Srebra agio 15¼ gotówka.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 28. listopada.)

Metal. austr. 5% 79¾; 4½ 70. Akcje bank. 1333. Sardyńskie — Hiszpańskie 41. 3% Wiedeń. 102¼. Losy z r. 1834 — 1839 r. 116½.

(Kurs giełdy berlińskiej z 29. listopada.)

Dobrowolna pożyczka 5% 101 p. 4½% z r. 1850 100¼. 4½% z r. 1852 100½. 4% z r. 1853 — p. Obligacje długu państwa 90½. Akcje bank. 110¼. l. Pol. listy zastawne nowe 92¾; Pol. 500 l. 88¼; 300 l. — Frydrychadory 13¼. Inne złoto za 5 tal. 9½. Austr. 5% met. 80¾. Austr. banknoty 88¼.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 2. grudnia.

PP. Babecy Leon i Kajetan, z Byszowa. — Kozłowski Józef, z Lubinki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 2. grudnia.

Ks. Brancovano Grzegorz, c. k. porucznik, do Czerniowiec. — Hr. Czacki Alex., do Krechowa. — PP. Pawlikowski Klem., do Szczyrzyka. — Wislocki Karol, do Tarnopola. — Kilanowski Tytus, do Zloczowa. — Liebstöckel, c. k. kapitan, do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. grudnia.

Pora	Barometr w mierze wiedeńskiej. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	28 4 6	- 3.5°	- 2°	póln.-wschod.	pogoda
3 god. pop.	28 4 07	- 2°	- 5°	"	"
10 god. wie.	28 2 8	- 5°		cicho	"

TEATR.

Dziś: Na dochód Jpana Neuendorff opera niem.: „Tell.“

K R O N I K A.

W tym tygodniu 28. listopada miasteczko Chodorów (w obw. Brzeżańskim) świadkiem było okropnego morderstwa na rodzinie Salomona Lewit, bawiącego pod chwilę w Szumlanach przy młynie. Znalaziono dwóch dorosłych synów Josia i Natę z matką Pesie Lewit pozabijanych pałką, dziewczę dziesięcioletnie Feige mocno zranione w głowę, a dwuletnie dziecię Rifkę pokaleczone. Ze śledztwa nazajutrz rano padło posądzenie na parobka Olexę z imienia, który z miejsca na miejsce chodził za zarobkiem. Z niedzieli na poniedziałek wprosił się na noc do domu Pesie Lewity w chwili, kiedy jej czynszownik przyniósł należność za pomieszkanie w samej drobnej monecie coś nad ośm reńskich, które Pesie potem w obecności Olexy przeliczała. Być tedy snadnie mogło, że go chciwość uniosła; jakoż wkrótce schwytyany przyznał się do potrójnego morderstwa.

— P. Megerle przedsiębiorca i dyrektor teatru krakowskiego ogłasza w Czasie przybycie swoje do Krakowa i zapowiada otwarcie teatru z d. 3. grudnia r. b. Występem gościnnym baletu z 38 tancerek, tudzież dramatem i komedią niemiecką. Po gościnnym balecie nastąpi Opera niemiecka, a po Świątach Bożego Narodzenia za uzupełnieniem towarzystwa artystów polskich, ma nadzieję rozpocząć i polską reprezentację. Uprasza jedynie o łaskawe względy, iż dla zbyt krótkiego terminu niepodobna mu było powołać dostatecznych sił artystycznych, ale z całym poświęceniem starać się będzie, by zaskarbił sobie nieocenioną łaskę publiczności.

— W pewnej wiosce departamentu Isle-et Vilaine wydarzył się temi czasami szczególnego rodzaju wypadek. Jeden z tamtejszej szlachty niezrozumiały dobrze dekretu o przywróceniu znów szlacheckich tytułów, zmusił groźbą burmistrza miejscowego do zapisania nazwiska swego przy zarejestrowaniu nowo narodzonego syna do ksiąg metrykalnych — w sposób następujący: „Messire Pierre-Raoul-Marie-Emanuel de Serizay, écuyer, Sieur de Grillemont“.

— W Kolonii wzmożła się od niedawna osobna i mniej ceniona potąd gałąź przemysłowa. Są-to wyroby bordur axamitnych w kwiaty, lub z wytła-

czanemi figurami. Fabryki zajmujące się wyrobami tego rodzaju w Kolonii licza teraz do 2000 robotników, a najwięcej bordur axamitnych odsełają wprost do Ameryki.

— W Paryżu odbyły się niedawno w przytomności Cesarza, ministra Fould, posła angielskiego i innych osób znakomitych próby z elektryczno-magnetyczną maszyną wynalazku p. Shepard, za pomocą której można będzie na sposób całkiem potąd jeszcze nieużywany oddzielać z wody gaz wodorodny. W kilku minutach ulotniła się woda, a gaz zapalony po tej operacji jasnym światłem przyswiecał.

— Z pomiędzy tylu innych papierów same tylko akcje hamburskiego banku gry nie utraciły nic z wartości swojej na giełdzie frankfurtskiej. Akcje te mające 500 zlr. wartości nominalnej dostać można ledwie za 1700 zlr. Tego roku spodziewają się z nich dywidendy 30pCt.

— W Rosji utrzymuje się 380 rafinerii cukrowych, z których 77 mają maszyny parowe. Ogólna produkcja wynosi rocznie 1,200,000 pudów cukru.

— Zamiłowanie się w drobiu swojskim doszło w Anglii aż do dziwactwa. Niedawno zapłacono na licytacji za jednego koguta 100 ft. szt., za dwoje gęsi tuluzkich 50 f. s., a takie też niesłychane ceny podano za kaczki i inny drób swojski.

Przewodnik lwowski.

O tutejszej ujeżdżalni pana Leśniewicza godzi się wspomnieć z wszelką pochwałą. Obszerna, zewsząd zabudowana, we dnie widna a wieczór oświetlona łączy jeszcze i tę korzyść, że porą zimową jest opalana. Właściciel jej jest oraz i nauczycielem sztuki jeźdźstwa konno, sam jeździec zawołany i prawdziwy miłośnik swej sztuki. Gruntownej nauki jeźdźstwa konno według nowej, doświadczaniem stwierdzonej metody, udziela osobom płci obojej, a to codzielną w godzinach południowych, i wieczór od 6. do 9. Konie trzyma dobre, wybornie ujeżdżone, i z prawdziwą przyjemnością przypatrują się nieraz liczni widzowie jego lekcjom.

Przy dzisiejszej Gazecie Dodatek Tygodniowy Nr. 59.